

22 marca 2019r.

Jak zostało wspomniane w poprzednim biuletynie, PoDzik z Krzychem pojechali wczoraj na lotnisko. Oto kilka zdjęć z dojazdu.



ft
42000

32000

22000

12000

2000

1500

1000

22 marca 2019r.



Martwiliśmy się, ponieważ nie było ich do samego wieczora. Na szczęście wrócili cali i zdrowi. A teraz przejdźmy do dnia dzisiejszego, w którym odbywają się inspekcje i prezentacje techniczne. Zawody w Meksyku różnią się od edycji Amerykańskich regulaminem. Jedną z wyraźniejszych zmian jest ładunek jaki należy podnieść. W stanach są to piłeczki tenisowe oraz sztabki metalu. W Meksyku obciążenie jest rozłożone na część A oraz B. A – główne, umieszczane w ładowni, B – dodatkowe, podwieszane pod skrzydłami.

22 marca 2019r.

Dzisiejszego poranka część osób miała już pobudkę o 5 rano, aby o 6:00 wyjechać na miejsce odbywających się dziś konkurencji. Wyjeżdżamy tak wcześnie, ponieważ nasza hacjenda jest oddalona aż o 50km. W drodze mijamy wojskowe uzbrojone samochody. Ot, kolejna dawka emocji... Chwilę po naszym wyjeździe wstaje reszta zespołu, która ma za zadanie przywieźć śniadanie. Na szczęście nie ma śpiochów, więc każdy pomaga przy przygotowaniu posiłku. Po zrobieniu 28 bułek oraz pokrojeniu warzyw, na prośbę opiekuna naukowego, ruszamy. Jest wyjątkowo spokojnie, lecz kierowca – Krzysztof irytuje się na progi zwalniające, które są nieoznakowane i umiejscowione w nieuzasadnionych miejscach.



22 marca 2019r.

Spokój, jednak nie okazuje się długi, dzwoni ekipa, która jest już na miejscu, dowiadujemy się, że zapomnieli zabrać śmigła. Co my teraz zrobimy? Na nasze szczęście rejestracja jest opóźniona aż o godzinę (nie ma się co dziwić, w końcu to Meksyk). Krzysztof wyrzuca nas na parking i jedzie po naszą zagubioną część. Uff... jesteśmy uratowani. W tym czasie reszta ekipy składa model.



Dla naszego zespołu, według rozpiski organizatora, pierwsza okazuje się inspekcja techniczna, a następnie prezentacja. Jasiu jest tym faktem bardzo uradowany, ponieważ ma szansę opanować stres przed wyjściem na scenę. Warto dodać, iż konkurencja ustna różni się od tej w USA. Naszemu koledze dochodzi dodatkowy stres, ponieważ cała prezentacja jest otwarta dla publiczności. Jesteśmy już po inspekcji technicznej, która przebiegła pozytywnie.

ft
42000
32000
22000
12000
2000
1500
1000

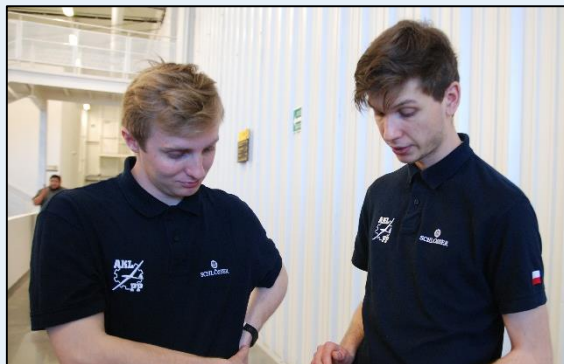
22 marca 2019r.

Komisja sprawdza czy samolot zgadza się z przesłanym w lutym raportem, kontrolują system bezpieczeństwa, a także wagę ładunek oraz model. Wszystko wyszło perfekcyjnie! Teraz chłopaki mogą się popisać, tym co tak ćwiczyli – przed nimi konkurencja załadunku i rozładunku obu ładowni. Na każdą z tych czynności mają jedynie minutę. Fakt, że samolot posiada trzy ładownie (główną A, oraz dwie dodatkowe B) dodatkowo komplikuje sprawę. Nasi chłopcy świetnie sobie jednak radzą i ułożenie wszystkich ładunków zajmuje im 44 sekundy, a usunięcie ich jedynie 35 sekund. Teraz pozostaje nam tylko czekać na prezentację.



22 marca 2019r.

W wolnym czasie Jasiu prosi, aby Łukasz przećwiczył z nim prezentację wcielając się w surowych sędziów – trzeba być gotowym na najgorsze. Próba wychodzi śpiewająco, mimo to mina Jasia wciąż zdradza zdenerwowanie - w swojej karierze mówcy po raz pierwszy występuje sam, a co ważniejsze przed tak liczną publicznością.



Wszystko idzie bardzo sprawnie, a za moment odbywa się oficjalna inauguracja zawodów, podczas której zostajemy przywitani przez organizatorów. Cieszą się oni z obecności polskich drużyn (w tym roku przyleciał również Dęblin). Cała uroczystość jest niestety w języku hiszpańskim. Zostaje nam ona jednak streszczona przez Oktawię, która jako jedyna posługuje się tym językiem.



Projekt „Udział reprezentacji Politechniki Poznańskiej w zawodach akademickich SAE Aero Design Mexico 2019, SAE Aero Design USA East & West 2019” jest realizowany w ramach projektu pozakonkursowego o charakterze koncepcyjnym pt. „Najlepsi z najlepszych! 3.0.” w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

22 marca 2019r.

Jasiu po wszystkich ćwiczy jeszcze raz prezentację – wiadomo, praktyka czyni mistrza. Poprzeczka została wysoko ustawiona przez Michała P., naszego „Golden Orala”. W momencie kiedy wywołują nasz zespół jesteśmy już w pełni gotowości. Stres już opanowany. Chłopacy przenoszą model na podest, a Jasiu z podniesioną głową rusza w bój. Zaczynamy...



Prezentacja przebiega sprawnie i mimo zdecydowanie większej objętościowo prezentacji (w porównaniu do innych zespołów) Janek idealnie zmieścił się w wyznaczonym czasie 10 minut. Schody zaczynają się przy pytaniach, pierwszy sędzia pytał o różnice między symulacjami wykonanymi w dwóch różnych programach i możliwe ich przyczyny.



22 marca 2019r.

Pytanie było jednak sformułowane w taki sposób, że mija dobra chwila zanim ktokolwiek z drużyny jest w stanie rozgryźć o co dokładnie sędzia pyta. Jasiowi udaje się w końcu odpowiedzieć, sędzia wydaje się usatysfakcjonowany. Pozostałe dwa pytania są już dużo prostsze i Janek odpowiada na nie praktycznie bez zastanowienia. Na koniec padają gromkie brawa ze strony za równo sędziów, jak i publiki (która jest zdecydowanie większa, niż podczas prezentacji innych drużyn).



Po zakończeniu dzisiejszych konkurencji udajemy się na zasłużony posiłek – buritto. Jest to kolejny, po tacos, tradycyjny posiłek meksykański. Lokal tym razem wyglądał znacznie lepiej niż poprzednio, jednak nie zawsze wystrój stanowi o jakości potraw. Tak było i tym razem. Tacosy okazały się zdecydowanie lepsze.



ft
42000
32000
22000
12000
2000
1500
1000

22 marca 2019r.

Ze względu na to, że części zapasowe samolotu są już prawie gotowe, pozwalamy sobie na szybki spacer po jednej z dzielnic Monterrey. Zwiedziliśmy katedrę, w której odnajdujemy polski akcent – portret, oraz tablicę upamiętniającą wizytę papieża Jana Pawła II. W pobliskim parku – cuda i dziwy – w rzędzie rozstawione były dziwnie wyglądające krzesła. Okazało się, że są to specjalne krzesła do masażu.



Przez chwilę rozważamy skorzystanie z tej usługi, jednak z braku czasu postanawiamy ruszyć dalej. W bocznych uliczkach dopiero można poczuć klimat Meksykańskiego downtown.



ft
42000
32000
22000
12000
2000
1500
1000

22 marca 2019r.

Kiedy wracamy do hacjendy konstruktorzy idą pracować do naszej „modelarni”, a ekipa zaopatrzeniowa jedzie po zakupy na jutrzejsze śniadanie. Przed nami bardzo ważny dzień, dlatego dzisiaj wszyscy kładą się spać jak najwcześniej, aby wstać rześkim, kiedy zadzwoni budzik o 4:30.

